

Protokół Nr 8/2013
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej
w dniu 24 czerwca 2013 r.

Miejsce posiedzenia: Biuro Rady Miejskiej w Białogardzie

Obecni wg załączonej listy.

Tematyka posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Rozpatrzenie i przygotowanie projektu uchwały w sprawie skargi.
3. Sprawy różne.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1

Posiedzenie o godz. 14³⁰ „otworzył i prowadził” przewodniczący Komisji – Andrzej Adamczewski. Komisja przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia, głosując: za-4 (jednogłośnie).

Ad 2

Przewodniczący Komisji – zapoznał z propozycją projektu uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu, stanowiącego załącznik do protokołu. W posiedzeniu Komisji brał udział skarżący Pan Szczepan Jonko.

Szczepan Jonko – powiedział, że zachowanie Burmistrza nie było zgodne z zasadami etyki i moralności. Mieszkaniec przypomniał, że do dnia dzisiejszego Burmistrz mimo deklaracji nie spotkał się ani razu z mieszkańcami. W międzyczasie zorganizowano debatę oxfordzką, na którą nikt zainteresowany nie został zaproszony. Znana jest decyzja SKO. Mieszkaniec uważa, że jest ona bulwersująca a uzasadnienie pokrętne. Wniosek odwoławczy został złożony. Mieszkaniec zasygnalizował, że w planie budżetowym została zapisana droga łącząca ulicę Koszalińską z działką inwestora. Doświadczenie mówi, że decyzje SKO są często uchylane. Pan Sz. Jonko przypomniał, że reprezentuje 299 osób, które nie poddadzą się i będą szukać innego rozwiązania. Skarżącym brakuje spotkania Burmistrza w tej sprawie.

Radca prawny – przypomniał, że są trzy wnioski o stwierdzenie nieważności decyzji Burmistrza. We wszystkich dokumentach stwierdzono, że osoby, które wnoszą nie miały przymiotu strony w tym postępowaniu. Stwierdzenie nieważności decyzji może być na wniosek i z urzędu. Kolegium SKO dokonało analizy całości postępowania administracyjnego. Oprócz wniosków było obszerne pismo posła RP Pana Czesława Hoca skierowane do SKO, gdzie również Kolegium odpowiedziało na pismo, m.in. cyt.: ”W ocenie Kolegium organ I instancji prowadził przedmiotowe postępowanie w poszanowaniu obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa materialnego i proceduralnych dot. Kodeksu postępowania administracyjnego. Nie znaleziono podstaw do wszczęcia postępowania z urzędu.” Nie można powiedzieć, że Kolegium skupiło się nad tym, że nie ma stron, ale stwierdziło, że nie ma podstaw do wszczęcia postępowania z urzędu. Radca prawny powiedział, że były wnioski o stwierdzenie nieważności decyzji i jedno spóźnione odwołanie.

O godz. 15.00 przyszedł radny K.Sęk. W posiedzeniu uczestniczyło 5 radnych.

Szczepan Jonko – pytał dlaczego poseł St.Strzałkowski nie zareagował na ten temat, gdy była interwencja posła Cz.Hoca? Mieszkaniec pytał czy musimy odwoływać się do obywateli innych miast, aby rozmawiać z władzą?

Burmistrz – stwierdził, że dziwi się, iż padają tak kategoryczne stwierdzenia, że nie ma dialogu i nie rozmawia się z mieszkańcami. Burmistrz przypomniał, że odbyły się spotkania z mieszkańcami, na sesji byli przedstawiciele firmy i odpowiadali na pytania. Był wyjazd młodzieży do biogazowni, każdy mógł pojechać i zobaczyć jak to wygląda. Na komisjach też te sprawy były omawiane. Pan Sz.Jonko był z grupą zainteresowanych na Komisji Rewizyjnej, gdzie ta sprawa była omawiana. Oczekujemy na rozstrzygnięcia instytucji. Na razie firma nie kupi tego gruntu tylko ma przyrzeczony grunt. Nie mówi się o interesie okolicznych rolników, a Białogard jest miastem powiatowym, które ma do spełnienia swoją rolę. Burmistrz uważał, że jeśli chodzi o samorząd to spotkań było sporo. Burmistrz stwierdził, że obecnie oczekuje na nowe okoliczności. Nic takiego się nie wydarzyło, aby organizować kolejne spotkania. Burmistrz nie wie czy po takiej akcji będą chcieli przedsiębiorcy inwestować w Białogardzie, bo przez lata mówimy o inwestorach a jak się pojawia to jesteśmy przeciwni.

Szczepan Jonko – ad voce stwierdził, że debata oxfordzka, na którą nie zaproszono zainteresowanych mieszkańców odbyła się po podjęciu decyzji przez SKO. Mieszkaniec stwierdził, że w przypadku Grzmiącej najpierw odbyły się wizyty u wójta, radnych oraz mieszkańców, których przekonywano o korzyściach dla mieszkańców z biogazowni. Mieszkaniec winien wiedzieć jaki będzie interes dla mieszkańców, jakie zatrudnienie. Spotkanie z mieszkańcami zorganizowała radna E.Bury. W Białogardzie ZEC sprzedano za marne pieniądze. Jeżeli się projektuje drogę, zapisuje środki w budżecie a potem rozmawia z inwestorem to coś nie tak. Mieszkaniec podkreślił, że na pewno do następnego roku nie będziemy mieli inwestora. Artykuł „Nie chcemy biogazowni” to dialog w wykonaniu Burmistrza.

Burmistrz – powiedział, że mieszkaniec nie jest uprawniony do tak kategorycznych sformułowań i ocen.

Radca prawny – nadmienił, że mieszkaniec przekazuje nieprawdziwe informacje o sprzedaży ZEC-u, bo został sprzedany za 4,5 mln zł.

Szczepan Jonko – pytał czy Miasto dokładało do ZEC-u?

Radca prawny – odpowiedział, że nie.

Burmistrz – powiedział, że była decyzja Rady, iż należy ZEC sprzedać to każdy Burmistrz musiał tą decyzję realizować. Pojawiła się możliwość inwestowania, ale Miasta nie było stać. Dlatego próbowano zbycia, tym bardziej, że wcześniej została podjęta decyzja o zbyciu 30% udziałów dla firmy Petrico. Ten proces prywatyzacji rozpoczął się dużo wcześniej. Procedura była skomplikowana. Udało się wynegocjować 4,5 mln zł z gwarancją zatrudnienia ludzi, zainwestowania 50 mln zł w najbliższym czasie. Korzyści dla Miasta są, bo pobieramy podatki, które wracają do mieszkańców. Miała to być działalność zbliżona do recyklingu różnych rzeczy. Burmistrz nie wie skąd nagle wziął się pomysł budowy hotelu przy byłej kotłowni, w dzielnicy przemysłowej.

Z-ca Burmistrza – stwierdziła, że mieszkaniec neguje demokrację pośrednią, którą wykonują. Demokracja, której mieszkaniec żąda nie posługuje się faktami. Z-ca Burmistrza wyjaśniała w jakim celu był wyjazd do biogazowni, ale mieszkaniec takiej informacji do świadomości nie przyjął. Ponadto formuła demokracji deliberatywnej powinna polegać na tym, że człowiek najpierw zdobywa informacje, słucha autorytetów a dopiero potem wydaje osąd. Mieszkaniec wszystko odwraca. Z-ca Burmistrza obawia się, że młodzież korzystając z internetu np. w tej sprawie nabierze złych nawyków. To nie fair wypowiedanie się w

imieniu wszystkich. Z-ca Burmistrza wyjaśniła, że konsultacje społeczne wymagane są tylko przy określonych inwestycjach związanych z odnawialnymi źródłami energii.

Szczepan Jonko – powiedział, że wiedza mieszkańca przewyższa wiedzę Z-cy Burmistrza w temacie biogazowi wielokrotnie. Mieszkaniec prosił, aby uszanować 299 obywateli, którzy podpisali protest.

Z-ca Burmistrza – prosiła, aby odnosić się merytorycznie. Ponadto prosiła, aby mieszkaniec pokazał upoważnienie mieszkańców w kwestii wypowiedzenia się.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że Komisja od pół roku zajmuje się sprawą analizując dokumenty.

Burmistrz – przypomniał, że pojawili się z zewnątrz przedsiębiorcy, gdyż szukali bliskości węzła energii oraz nieruchomości z przeznaczeniem do takiej działalności, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego. Współpraca z ZEC jest pomiędzy nimi. W 2006 roku Rada podjęła decyzję o planie zagospodarowania przestrzennego na taką inwestycję.

Szczepan Jonko – powiedział, że jesteśmy jedynym miastem, gdzie Sanepid zaopiniował możliwość postawienia tej biogazowni jednym zdaniem: „Nie wnosimy sprzeciwu.”

Burmistrz – dodał, że Sanepid został przyporządkowany pod Wojewódzkiego Inspektora i na tym tle występują nieporozumienia, gdyż ludzie myślą, że to instytucje samorządowe.

D.Glinka – powiedział, że oczekuje na orzeczenie WSA. Radnemu nie podoba się załatwienie tej sprawy, ale uzna skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Burmistrz ma rację, bo był w kilku biogazowniach w Niemczech. A.Adamczewski powiedział, że Komisja Rewizyjna nie zajmuje stanowiska odnośnie biogazowni a w sprawie skargi Pana Szczepana Jonko.

Burmistrz – powiedział, że podjął jedną decyzję środowiskową, bo taki obowiązek został na Burmistrza nałożony.

Szczepan Jonko – dodał, że impulsem skargi była odpowiedź Pani M.Barwickiej w dniu 19 grudnia 2012 r., kiedy to powiedziała, że mieszkańcy byli nieaktywni, bo nie śledzili BIP-u. Mieszkaniec stwierdził, że oczekuje teraz aktywnego urzędnika.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że z tego chyba nic nie wyjdzie, bo inwestor ryzykuje. Prosił o skorygowanie ilości mieszkańców podpisanych pod protestem, bo na liście są osoby z Ostrowa Wielkopolskiego.

Komisja przegłosowała projekt uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu uznając skargę Pana Szczepana Jonko za bezzasadną wraz z uzasadnieniem:
za-4, przeciw-1, wstrzymało się-0.

Ad 3

W sprawach różnych radni zapoznali się z pismem Burmistrza Białogardu GN.6822.3.2011.2012.2013 z dnia 4 czerwca 2013 r. wyjaśniającym sprawę Garbarni S.A. w Białogardzie, stanowiącym załącznik do protokołu.

Po wyczerpaniu dyskusji zakończono w/w punkt.

Ad 4

Po wyczerpaniu tematyki o godz.16¹⁵ zakończono Komisję.

Protokołowała: M.Zimmer

Przewodniczący Komisji

Andrzej Adamczewski